

Sygn. akt II K 751/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2018r.

Sąd Rejonowy w G. II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Joanna Sobczak

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Formaniewicz

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w G.: -

po rozpoznaniu w dniach 30 maja 2017r., 29 września 2017r., 11 kwietnia 2018r., 25 maja 2018r., sprawy karnej

I. D. - s. K. i H. z domu B., urodz. (...) w G., PESEL (...), zam. w G. ul. (...), obecnie przebywającego w ZK (...) w G., obywatelstwa polskiego, karanego

oskarżonego o to, że:

w dniu 13 lutego 2015r. w godzinach 14.00 – 14.30 w G. w mieszkaniu pokrzywdzonej K. P. (1), dokonał zaboru w celu przywłaszczenia telefonu komórkowego marki S. (...) o nr (...) wraz z kartą sim o nr abonenckim (...) wartości 1200 zł, złotego pierścionka z serduszkami o wadze 6g wartości 800 zł oraz karty bankomatowej uprawniającej do podjęcia pieniędzy z rachunku bankowego w A. Banku, a następnie w tym samym dniu za pomocą zabranej karty bankomatowej dokonał transakcji na kwotę 800 zł czym spowodował straty w łącznej kwocie 2.800 zł na szkodę K. P. (1),

tj. o czyn z art. 278§1 i §5 kk

ORZEKA:

1. oskarżonego **I. D.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, z tym ustaleniem, że dokonał on zaboru w celu przywłaszczenia telefonu komórkowego marki S.(...)o nr (...)- (...) - 8, tj. występku z art. 278§1 i 5 kk i za to na podstawie art. 278§1 kk wymierza mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności;
2. na mocy art. 63§1 kk zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności okres 12 (dwunastu) dni stosowania aresztu tymczasowego od dnia 22 sierpnia 2016r. do dnia 2 września 2016r. przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się 1 (jednemu) dniowi kary pozbawienia wolności;
3. na podstawie art. 46§1 kk orzeka wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej K. P. (1) kwoty 2800 (dwa tysiące osiemset) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 lutego 2015r. do dnia zapłaty;
4. zwalnia oskarżonego od obowiązku uiszczenia opłaty oraz od obowiązku uiszczenia wydatków postępowania którymi obciąża Skarb Państwa.

Sygnatura akt II K 751/16

UZASADNIENIE

I. D. i K. P. (1) w przeszłości uczęszczali razem do 3 Liceum Ogólnokształcącego w G..

dowody: wyjaśnienia I. D. 189, zeznania K. P. (1) k. 3v;

Po ukończeniu szkoły K. P. (1) pracowała za granicą, głównie w Niemczech, sporadycznie przyjeżdżała do Polski. Jeden z takich przyjazdów miał miejsce na przełomie stycznia i lutego 2015 r. W tym czasie na portalu F. kontakt z nią nawiązał I. D.. Narzekał na swoją trudną sytuację finansową, powiedział jej, że planuje wyjazd do pracy do Niemiec i zwrócił się z prośbą do K. P. (1) o pożyczanie pieniędzy. Podczas jego wizyty w mieszkaniu K. P. (1) pożyczyła mu ona 200-300 zł. K. wypłaciła te pieniądze z bankomatu przy I. D. i je mu przekazała. Była też sytuacja, że oboje spotkali się na zakupach i wówczas K. również wypłacała pieniądze z bankomatu przy I. D..

Po około tygodniu I. D. ponownie nawiązał kontakt z K. P. (1), umówili się na 13 lutego 2015 r. na godzinę 14- stą u niej w mieszkaniu na kawę. Mężczyzna ponownie chciał od niej pożyczyć pieniądze. Ponieważ jednak nie oddał jeszcze wcześniej pożyczonej kwoty K. P. (1) odmówiła. Podczas tej wizyty I. D. korzystał z telefonu K., podała mu ona nr (...) aby mógł go odblokować. Gdy K. P. (1) zrobiła kawę przeszli do pokoju. W tym czasie jej telefon marki S. (...) o nr (...) wraz z kartą sim o nr abonenckim (...), złoty pierścionek z serduszkiem o wadze 6g oraz portfel z kartą bankomatową uprawniającą do podjęcia pieniędzy z rachunku bankowego w A. Banku leżały w widocznym miejscu w kuchni. W pewnym momencie I. D. zapytał ją czy zna „magiczne sztuczki na złocie”. Wówczas wyszedł on z pokoju po pierścionek i zamknął ze sobą drzwi od tego pokoju przekręcając klucz. Wziął leżące na widoku telefon, portfel i pierścionek i wyszedł. Po chwili K. P. (1) zorientowała się, że została zamknięta. Zaczęła krzyczeć i wołać o pomoc. Przez balkon widziała jak I. D. oddala się chodnikiem. Po pewnym czasie jej wołanie usłyszał sąsiad z piętra A. A.. Wszedł do mieszkania i otworzył drzwi od pokoju. Z jego telefonu K. P. (1) powiadomiła o zdarzeniu policję.

Tego samego dnia przed godziną 15-stą I. D. wypłacił 800 zł z bankomatu należącego do (...) SA kwotę 800 zł. K. P. (1) pomiędzy godziną 15- 16 zablokowała kartę w banku.

dowody: zeznania K. P. (1) k.3v- 4v, 5v, 171v- 172, zeznania A. A. k. 188v, kserokopia historii rachunku K. P. k. 17, pismo z A. Banku k. 18, dokumentacja dot. telefonu k. 9-11,

I. D. ma (...)lat, jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu. Posiada wykształcenie średnie, nie ma wyuczonego zawodu, przed zatrzymaniem utrzymywał się z prac remontowo wykończeniowych na terenie Niemiec, z tego tytułu osiągał wynagrodzenie 2000 euro miesięcznie.

dowód: dane oskarżonego k.108, karta karna k.25-25v, 42-42v, 73-74v, 88-89, 194-194v, odpisy wyroków k.26-27;

I. D. nie przyznał się do postawionego mu zarzutu i wyjaśnił, że K. do niego wydzwaniała żeby się spotkać, a on pożyczył od niej 200 zł. Po tej pożyczce zignorował jej prośby o spotkanie po czym ona zaczęła mu grozić, że go poda na policję i że jest on złodziejem. Pisała do niego smsy, zablokował ją i nie mieli już kontaktu. Od czasów liceum to był jedyny raz kiedy się spotkali. Pojechał po te pieniądze, umówili się na spotkanie ale z jego strony do tego spotkania nie doszło. Nie pamięta dlaczego akurat do pokrzywdzonej zwrócił się o pożyczanie pieniędzy. Zablokował ją już po pożyczaniu 200 zł. I. D. wyjaśnił również, że K. P. (1) oczekiwała, że skoro pożyczył jej pieniądze to będzie się z nią spotykał. Przyczyną zablokowania była groźba, że jak nie odda 200 zł to ona go poda na policję. Nie oddał jej tych pieniędzy. Słyszał o kradzieży telefonu na szkodę K. P. (1). Spotykała się ona z jego kolegą z osiedla (...). Podał też, że przyjechał pod sklep, porozmawiali z 10- 15 minut, do tej pożyczki nawiązywał już przez telefon , potem ona mu pożyczyła 200 zł, które miała już przygotowane i się rozeszli.

wyjaśnienia oskarżonego k.109, 189-189v;

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego I. D. ponieważ w świetle zeznań K. P. (1), A. A. i dokumentacji z A. Banku wyjaśnienia te jawią się wyłącznie jako linia obrony przyjęta przez niego na potrzeby przedmiotowego postępowania. Oskarżony utrzymywał, że to K. P. (3) pierwsza nawiązała z nim kontakt chcąc się spotkać. Pokrzywdzona powołując się częściowo na niepamięć w tym zakresie, co do zasady wskazywała, że to I. D. jako pierwszy odezwał się do niej na portalu F.. Nawiązanie tego kontaktu wiązała też konsekwentnie z tym, że jako dawny znajomy chciał on od niej pożyczyć pieniądze. Ze swej strony oskarżony próbując wyeksponować w swych wyjaśnieniach, że do odnowienia znajomości dążyła pokrzywdzona nie umiał logicznie wytłumaczyć dlaczego akurat od niej pożyczył pieniądze, skoro

miała ona oczekiwać, że w zamian za ich pożyczanie będzie się on z nią spotykał, w sytuacji gdy on tego nie chciał. Mając powyższe na uwadze sąd oparł się na twierdzeniach pokrzywdzonej odnośnie okoliczności nawiązania kontaktu i powodów jakie kierowały I. D. aby te kontakty nawiązać, nie znajdując powodów do ich zakwestionowania. Tym bardziej, że on sam nie kwestionował, że pieniądze od pokrzywdzonej pożyczył.

Nie budziły też zastrzeżeń sądu twierdzenia K. P. (1), że jeszcze przed zdarzeniem w obecności I. D. wypłacała ona pieniądze. Co prawda nie była ona konsekwentna w tym czy wypłaty dokonywała przy nim raz czy też dwa razy, nie mniej jednak podkreślała, że I. D. był z nią w czasie gdy wypłacała pieniądze z bankomatu i stał na tyle blisko, że mógł zobaczyć wpisywany przez nią nr pin. Sąd oceniając wiarygodność pokrzywdzonej miał na uwadze przede wszystkim to, że zeznania na wskazaną okoliczność składała ona ponad dwa lata po zdarzeniu. Jest zatem logiczne, że mogła ona już dokładnie nie pamiętać szczegółów całej tej sytuacji. Ponadto sąd miał na uwadze to, że K. P. (1) na rozprawie jawiła się jako osoba dość naiwna i nieco ociążała, co było wyraźnie widoczne w sposobie jej wypowiedzi czy sposobie odpowiadania na zadawane pytania. W tym kontekście nie budziły zastrzeżeń jej twierdzenia, że dokonywała wypłaty pieniędzy z bankomatu wpisując pin przy oskarżonym, który jak się potem okazało jej naiwność wykorzystał.

W zakresie przebiegu samego zdarzenia sąd także oparł się na zeznaniach K. P. (1). Jej wersja zdarzenia znajduje pełne odzwierciedlenie w zeznaniach A. A.. Sąd nie znalazł żadnych powodów aby kwestionować zeznania tego świadka. Jest on osobą obcą zarówno dla pokrzywdzonej jak i oskarżonego, z pokrzywdzoną nie utrzymywał w zasadzie żadnych kontaktów pomimo, że byli sąsiadami. Świadek co do zasady nie umiał umiejscowić w czasie tego kiedy pomógł pokrzywdzonej, wyraził jedynie przypuszczenie, że mogło to być w miesiącach sierpniu czy też wrześniu podkreślając przy tym, że nie jest tego pewien. Z uwagi na składanie zeznań przez świadka ponad dwa i pół roku po zdarzeniu rozbieżność z ustalonym stanem faktycznym w tym zakresie nie budzi zastrzeżeń, tym bardziej, że jak podkreślał świadek był on wówczas zaabsorbowany opieką nad małym dzieckiem i skupiał się głównie na tym, że zostało ono samo w domu. W pozostałym zakresie jego zeznania są zbieżne z zeznaniami pokrzywdzonej.

Do tego w sytuacji gdyby – jak próbował utrzymywać oskarżony i świadek K. K. (2) – pokrzywdzoną okradł ktoś inny o czym mieli oni mieć wiedzę z niewiadomych źródeł, to nie miała ona przecież żadnych powodów aby pomawiać o to oskarżonego i kryć osobę, która miałaby ją faktycznie okraść. Jeżeli miała by to być forma zemsty z jej strony, to równie dobrze mogła ona oskarżyć I. D. o oszustwo w zw. z tą pierwszą pożyczką, co do której oskarżony sam nie kwestionuje, że nie zwrócił pieniędzy. Wiarygodność pokrzywdzonej potwierdza też okoliczność, że tego samego dnia po zdarzeniu zablokowała ona kartę bankomatową po tym jak zorientowała się, że z jej konta dokonano wypłaty kwoty 800 zł bezpośrednio po tym jak I. D. wyszedł od niej z mieszkania zabierając m.in. kartę bankomatową. W ocenie sądu oskarżony liczył na to, że pokrzywdzona pożyczyci mu po raz kolejny większą kwotę pieniędzy, a w sytuacji gdy ona mu odmówiła wykorzystał jej naiwność i łatwowierność. Zeznania K. P. (1) chociaż są nieco chaotyczne to jednak układają się w logiczną całość.

Żadnego potwierdzenia w materiale dowodowym nie znajdują zeznania świadka K. K. (2) na okoliczność, że pokrzywdzona była narkomanką, prostytutką itp. W ocenie sądu miały one na celu jedynie zdyskredytowanie pokrzywdzonej i podważenie jej wiarygodności. Sąd odrzucił te zeznania jako niewiarygodne.

Sąd dał również wiarę pozostałym dowodom z dokumentów zebranych w toku postępowania przygotowawczego, uznając je za w pełni wiarygodne i nie znajdując powodów do poddania w wątpliwość ich autentyczności. Nadto zostały one sporządzone przez osoby uprawnione, zgodnie z obowiązującymi przepisami i procedurą, a żadna ze stron nie zakwestionowała ich autentyczności.

W konsekwencji wszystkie wskazane dowody tworzyły spójny obraz zdarzenia. Zaznaczyć przy tym należało, iż sąd nie znalazł żadnych podstaw, by kwestionować wartość rzeczy wskazywaną przez K. P. (1).

Przestępstwo z art. 278 § 1 kk polega na zaborze w celu przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej.

Sąd przyjął, iż zachowanie I. D. wyczerpało znamiona wskazanego powyżej przestępstwa ponieważ z materiał dowodowy w postaci zeznań K. P. (1), A. A., dokumentacji z A. Banku potwierdzał, że działał on z zamiarem

bezpośrednim kradzieży ponieważ w dniu 13 lutego 2015r. w godzinach 14.00 – 14.30 w G. w mieszkaniu pokrzywdzonej K. P. (1), dokonał zaboru w celu przywłaszczenia telefonu komórkowego marki S. (...) o nr (...) wraz z kartą sim o nr abonenckim (...) wartości 1200 zł, złotego pierścionka z serduszkiem o wadze 6g wartości 800 zł oraz karty bankomatowej uprawniającej do podjęcia pieniędzy z rachunku bankowego w A. Banku, a następnie w tym samym dniu za pomocą zabranej karty bankomatowej dokonał transakcji na kwotę 800 zł czym spowodował straty w łącznej kwocie 2.800 zł na szkodę K. P. (1).

Przestępstwo z **art. 278§1 kk** zagrożone jest karą wolności do lat pięciu.

Rozważając w tych ramach wymiar kary wobec oskarżonego Sąd uwzględnił na niekorzyść oskarżonego jego uprzednią karalność w tym za przestępstwa przeciwko mieniu, zaś na jego korzyść Sąd potraktował stosunkowo niewielką wartość wyrządzonej szkody.

Mając na względzie wszystkie powyżej opisane okoliczności sąd uznał, że wobec oskarżonego za przypisany mu czyn z art. 278§1 kk należało orzec karę pięciu miesięcy pozbawienia wolności. Wymiar tej kary odpowiada zdaniem sądu stopniowi społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego, który należy ocenić jako znaczny. W ocenie sądu w odniesieniu do oskarżonego, który w przeszłości był karany za przestępstwa przeciwko mieniu tylko kara pozbawienia wolności ma szansę spełnić cele kary i jednocześnie rodzaj i wymiar tej kary nie przekracza stopnia jego winy, który należy uznać za znaczny. Czyn którego dopuścił się on w przedmiotowej sprawie nie miał charakteru wyjątkowego i stanowi wyraz tendencji oskarżonego do lekceważenia obowiązującego porządku prawnego. W świetle tych okoliczności nie ulega zatem wątpliwości, że dla powstrzymania oskarżonego przed popełnieniem innego lub podobnego przestępstwa za konieczne należy uznać wymierzenie kary najsurowszego rodzaju czyli kary pozbawienia wolności.

W przeszłości były wobec oskarżonego orzekane kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, a pomimo tego skazany nie wykorzystywał dawanej mu szansy i wracał na drogę przestępstwa. Były wobec oskarżonego orzekane również kary ograniczenia wolności, które wobec ich niewykonywania zamieniane były na kary zastępcze pozbawienia wolności. Wskazane okoliczności świadczą o lekceważącym stosunku oskarżonego do obowiązującego porządku prawnego i dóbr prawnie chronionych. W ocenie sądu kara orzeczonej wobec oskarżonego zdaje się wreszcie czynić zadość wskazaniom prewencji ogólnej. Z tych wszystkich względów orzeczono jak w punkcie 1-szym sentencji wyroku.

Na mocy art. 63§1 kk sąd zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności okres dwunastu dni stosowania aresztu tymczasowego od dnia 22 sierpnia 2016r. do dnia 2 września 2016r. przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

W oparciu o treść art. 46 § 1 kk sąd orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej K. P. (1) kwoty 2800 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 lutego 2018 r. do dnia zapłaty.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. z 1983 r. Dz. U. Nr 49, poz. 223 ze zm.) w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. sąd zwolnił oskarżonego w całości od obowiązku uiszczenia opłaty, zwolnił także go od obowiązku uiszczenia wydatków postępowania, którymi obciążył Skarb Państwa. Podejmując takie rozstrzygnięcie Sąd miał na względzie okoliczność, że oskarżony nie osiąga dochodów.